

Franciszkański kącik ogrodniczy

o. Erwin Urbaniak tel: 501-630-942

*Warzywa w ofercie ogrodu klasztornego
w Gdańsku - Nowym Porcie:*

Uprawiane w warunkach w pełni ekologicznych to znaczy :

- 1. całkowicie bez nawożenia nawozami chemicznymi.*
- 2. Bez stosowania ochrony chemicznej.*



Pomidory malinowe

Bób



Nasiona bobu znane są z wyjątkowych właściwości odżywczych, dlatego warto w pełni wykorzystać krótki niestety sezon na to warzywo i jadać je jak najczęściej. I to nie tylko tradycyjnie: ugotowane i okraszone masłem lub zrumienioną bułeczką. Bób można dodawać do zup i sałatek, wyśmienicie smakuje z czosnkiem i pomidorami, dobrze komponuje się z kminkiem lub imbirem.

*Strona internetowa klasztoru:
www.kosciolmorski.pl
zapraszamy*



Gazetka

Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

XVII Niedziela Zwykła

16 lipca 2020

NR 21 [73]

Msza św.

Msza św.

NIEDZIELA:

Dni powszednie:

8.00,10.00,12.00,16.30

7.30,18.30



Ewangelia wg św. Mateusza (13, 44-46)

*Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść:
«Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę.*

Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją».

Dzisiejsza liturgia Słowa wyraźnie wskazuje na Mądrość, którą należy traktować jako pewną drogę do Boga. Jak pokazują dalsze karty Biblii: nie wystarczy posiadać mądrości, lecz trzeba nią żyć i praktykować. Można powiedzieć w pewnym sensie, że nie wolno Mądrości dać odpocząć.

Młody Król Salomon zachwyca nas dzisiaj pokorą i mądrością ludzką. Prosi o Mądrość Bożą i spotyka się z aprobatą Pana. Będzie ją wykorzystywał przez całe swoje życie, zachwycając tym sobie współczesnych. Niestety w pewnym momencie zapomni o wierności Darczyńcy i odda się pożądlivosti doczesnej. To będzie jego odwrócenie się i zaprzestanie współpracy z Bogiem (por. Neh 13,25n). Jak więc należy dbać o utrzymanie daru Bożych wskazań drogi do świętości?

Wspomina o tym św. Paweł: miłość jest tą więzią współpracy. Oto Bóg współpracuje z tymi, którzy Go miłują, gdyż to czyni ich podobnymi do Syna Bożego. Zatem Bóg, widząc szlachetne zamiary ludzi chcących kochać, błogosławi im oraz umożliwia zrealizowanie zamierzonych celów: Miłość wspiera miłość.

Obrazem wartości nadrzędnej jest niewątpliwie królestwo niebieskie. Ze względu na nie rolnik sprzedał wszystko i kupił pole ze skarbem; ze względu na nie kupiec sprzedał wszystko i kupił drogocenną perłę; wreszcie ze względu na nie otrzymaliśmy sumienie, żeby umieć ze wszystkiego odrzucać zło i zostawiać w swoich sieciach dobro. przyjęciu? Czy mi tak dobrze?, Itp.

Naszym priorytetem jest zjednoczenie z umiłowanym Bogiem w niebie. Modląc się Przyjdź królestwo Twoje, prosimy o zapanowanie miłości. A jeśli już teraz sami wpływamy na swoje otoczenie i pomagamy jej zapanować, to rzeczywiście niebo zaczyna się już na ziemi.

Św. Krzysztof - Patron podróżujących



Święty Krzysztof, męczennik

Imię Krzysztof wywodzi się z języka greckiego i oznacza tyle, co "niosący Chrystusa".

O życiu św. Krzysztofa brak pewnych wiadomości. Według późniejszych, ale prawdopodobnych świadectw, opartych na tradycji, św. Krzysztof miał pochodzić z Małej Azji, z prowincji rzymskiej Licji. Tam miał ponieść śmierć męczeńską za panowania cesarza Decjusza ok. 250 roku. Jest jednym z Czternastu Wspomożycieli, czyli szczególnych patronów. Najstarszym dowodem kultu św. Krzysztofa z Licji jest napis z roku 452, znaleziony w Haidar-Pacha, w Nikomedii, w którym jest mowa o wystawionej ku czci Męczennika bazylice w Bitynii. Dowodzi to niezawodnie, że w tym czasie Święty odbierał szczególną cześć w Nikomedii i w Bitynii. Jest także podana wzmianka, że w synodzie w Konstantynopolu w 536 roku brał udział niejaki Fotyn z klasztoru św. Krzysztofa, co również potwierdza kult Męczennika. Papież św. Grzegorz I Wielki (+ 604) pisze, że w Taorminie na Sycylii za jego czasów istniał klasztor pw. św. Krzysztofa.

Z powodu braku szczegółowych informacji o św. Krzysztofie, średniowiecze na podstawie imienia "niosący Chrystusa" stworzyło popularną legendę o tym świętym. Według niej pierwotne imię Krzysztofa miało brzmieć Reprobuz (z greckiego Odrażający), gdyż miał on mieć głowę podobną do psa. Wyróżniał się za to niezwykłą siłą. Postanowił więc oddać się w służbę najpotężniejszemu na ziemi panu. Służył najpierw królowi swojej krainy. Kiedy przekonał się, że król ten bardzo boi się szatana, wstąpił w jego

służbę. Pewnego dnia przekonał się jednak, że szatan boi się imienia Chrystusa. To wzbudziło w nim ciekawość, kim jest ten Chrystus, którego boi się szatan. Opuścił więc służbę u szatana i poszedł w służbę Chrystusa. Zapoznał się z nauką chrześcijańską i przyjął chrzest. Za pokutę i dla zadośćuczynienia, że służył szatanowi, postanowił zamieszkać nad Jordanem, w miejscu, gdzie woda była płytsza, by przenosić na swoich potężnych barkach pielgrzymów, idących ze Wschodu do Ziemi Świętej.

Pewnej nocy usłyszał głos Dziecka, które prosiło go o przeniesienie na drugi brzeg. Kiedy je wziął na ramiona, poczuł ogromny ciężar, który go przytłaczał - zdawało mu się, że zapadnie się w ziemię. Zawołał: "Kto jesteś, Dziecię?" Otrzymał odpowiedź: "Jam jest Jezus, twój Zbawiciel. Dźwigając Mnie, dźwigasz cały świat". Pan Jezus miał mu wtedy przepowiedzieć rychłą śmierć męczeńską. Ten właśnie fragment legendy stał się natchnieniem dla niezliczonej liczby malowideł i rzeźb św. Krzysztofa. Tradycja miała Reprobusowi nadać tytuł "Krzysztofa", czyli "nosiela Chrystusa" (gr. Christoforos). Pan Jezus po przyjęciu przez Krzysztofa chrztu miał mu przywrócić wygląd ludzki.

Św. Krzysztof jest patronem Ameryki i Wilna; siedzib ludzkich i grodów oraz chrześcijańskiej młodzieży, kierowców, farbiarzy, flisaków, introligatorów, modniarek, marynarzy, pielgrzymów, podróżnych, przewoźników, tragarzy, turystów i żeglarzy. Orędownik w śmiertelnych niebezpieczeństwach. W dzień jego dorocznej pamiątki poświęca się wszelkiego rodzaju pojazdy mechaniczne.

W ikonografii Święty przedstawiany jest jako młodzieniec, najczęściej jednak jako olbrzym przechodzący przez rzekę, na barkach niesie Dzieciątko Jezus, w rękę trzyma maczugę, czasami kwitnącą; także jako potężny mężczyzna z głową lwa. Jego atrybuty to m.in.: dziecko królujące na globie, palma męczeńska, pustelnik z lampą, ryba, sakwa na chleb, wieniec róż, wiosła.